NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM
Rok VIII. Kraków, piątek 20 lutego 1925 Nr. 42

NO' Y DZIENNIK

Adres redakcyi i ...ków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — ...O. w Warszawie Nr. 141.128 ...630.
Wszelkie komu... ...prost do Administracyi.
Komunik... nie będą uwzględnione.
Rękopisów n... ...a inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor ...je od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł.10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1 szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75 gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Na Zjazd!

Kraków, 19 lutego

(ls) Wybory na I. Ogólnopolski Zjazd syonistów, który odbyć się ma w dniach 1, 2 i 3. marca w Warszawie zostały już przeprowadzone. Temsamem zakończył się pierwszy okres czynności przygotowawczych do Zjazdu. Czas obecnie, by tak delegaci, jak i cała Organizacya syonistyczna polska uświadomiła sobie wielkość odpowiedzialności, jaka ciąży na Zjeździe tym.

Organizacya, czy też stronnictwo syonistyczne w Polsce jest czołowem stronnictwem w całem żydostwie polskiem. Wśród ciężkiej walki, na wszystkich polach życia żydowskiego wywalczyło ono sobie to przodujące stanowisko nie tylko swą siłą liczebną, ale także swym moralnym wpływem, jaki wywiera we wszystkich aktualnych sprawach żydowskich. Nie jest już dziś przesadą, jeśli się twierdzi, że odbudowa Palestyny, odradzanie się żydostwa pod względem kulturalnym, pogłębianie się jego w świadomości narodowej, zorganizowanie się pod względem społecznym i gospodarczym jest, jeśli nie wyłączną, to prawie, że wyłączną zasługą idei i organizacyi syonistycznej. O tem świadczą fakta.

Nie tylko to. Swiatowa organizacya syonistyczna podniosła prestige całego społeczeństwa żydowskiego jako narodu w oczach świata. Wyprowadziła naród z zapomnienia i cienia na szeroki szlak polityki międzynarodowej i przekonała miarodajne czynniki świata kulturalnego, iż naród żydowski nie skończył jeszcze swej roli dziejowej i pragnie ją z wszystkich sił kontynuować, jako część rodziny ludzkiej. Resonans jaki syonizm dzisiaj odnajduje u wszystkich niemal rządów Starego i Nowego Swiata jest wyraźnym dowodem, iż rządy te w większej lub mniejszej mierze pogodziły się z faktem odradzającego się narodu żydowskiego.

Tu u nas, w Polsce stronnictwo syonistyczne wzięło na siebie ciężki obowiązek zjednoczenia żydostwa i pokierowania jego polityką w duchu utorowania drogi do harmonijnej i na szacunku opartej współpracy z narodem polskim. Jest ono głównym czynnikiem polityki krajowej społeczeństwa żydowskiego tak na terenie parlamentarnym, jak i pozaparlamentarnym. Wystarczy przeglądnąć choć by tylko listę mowców żydowskich w Sejmie, obserwować udział posłów żydowskich w aktywnej pracy i inicyatywie w poszczególnych komisyach, ażeby zrozumieć, z jaką powagą i skrupulatnością, z jaką rozwagą i energią reprezentacya syonistyczna walczy nie tylko o uznanie i zrealizowanie praw dla żydostwa, ale i o znalezienie pomostu psychicznego i politycznego między społeczeństwem polskiem a żydowskiem.

Ten ogrom zadań, ta wszechstronna odpowiedzialność organizacyi syonistycznej za losy żydostwa sprawiają, że I. Ogólno-polski Zjazd Organizacyi Syonistycznej w Polsce staje się nie tylko dla żydostwa, ale i dla całego życia politycznego w Polsce faktem pierwszorzędnej wagi. Przy dokładnem przejrzeniu porządku dziennego tego zjazdu przekonać się można, że obok sprawy wewnętrznej, organizacyjnej, Zjazd zająć się ma całokształtem polityki żydowskiej wewnątrz kraju, a nadto najważniejszemi sprawami odbudowy Palestyny. Synteza pracy palestyńskiej i pracy w golusie, którą stronnictwo syonistyczne wystawiło na swoim sztandarze, odzwierciedla się zatem wyraźnie w porządku dziennym zbliżającego się Zjazdu.

Synteza ta była niejednokrotnie w obozie syonistycznym w ubiegłych latach zwalczaną. Dziś jednak nie trzeba chyba już dowodów na to, iż złączenie pracy w obu tych dziedzinach jest rzeczą nieodzowną. Nie wolno żydostwu ograniczać się do jednej z tych dziedzin pracy. Uzupełniają się one wzajemnie, jak uczy doświadczenie. Dlatego jesteśmy przeciwnikami tak zwanego folkizmu, który, bez skutku zresztą, pragnie skoncentrować pracę swą w golusie, zapominając o Palestynie; dlatego też jesteśmy przeciwnikami ekskluzywnego palestynizmu, który zapomina o tem, że nie wolno nam zrezygnować z renesansu żadnej części żydostwa zgodnie z hasłem Herzla, który słusznie powiedział, że jeden jest naród żydowski. Tą perspektywę dziejową zachować powinni delegaci na I. Zjazd syonistów polskich.

Wszelkiemi siłami należy w tej chwili dążyć do tego, ażeby trudności finansowe w wyjeździe wszystkich delegatów na zjazd został na czas usunięte.

Poza programem pracy Zjazd ma na celu godną i poważną, jak przystało na najsilniejszy ruch w żydostwie, manifestacyę woli narodu żydowskiego do pełni życia i harmonijnej, a tak dziś deptanej współpracy żydostwa polskiego w państwie polskiem.

Czasy dla żydostwa są tak ciężkie, że organizowanie sił dla obrony staje się dziś pickącem hasłem dnia. O tem niech pamiętają wybrani delegaci!

Hasło: „Na zjazd!" powinno objąć obecnie całą organizacyę syonistyczną w Polsce!

300.000 dolarów zebrano na Keren Hajessod na jednym wiecu

Kampania osiągnie milion dol. w Nowym Jorku.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 2. (M) Z Nowego Jorku donosi ŻAT: Odbył się tutaj w niedzielę olbrzymi wiec z udziałem prof. Weizmana. Obecnych było 15 tysięcy osób, tysiące ludzi nie zdołało dostać się na salę. Wiec zagaił Feliks Warburg, który podniósł historyczne znaczenie obecnego pobytu Weizmana w New Yorku w związku z pozyskaniem jak najszerszych mas społeczeństwa żydowskiego w Ameryce dla odbudowy Palestyny. Mowca opisał w słowach pełnych zapału wrażenia swego pobytu w Palestynie, co wywołało niesłychany entuzyazm wśród obecnych.

Feliks Warburg opodatkował się na wiecu na rzecz Keren Hajessod na sumę 50 tysięcy dolarów, w ślad za nim Juliusz Untermayer złożył deklaracyę na 10 tysięcy dolarów, Louis Marshal na 5 tysięcy. Ogółem zebrano na wiecu 300 tysięcy dolarów. Prawdopodobnie kampania w samym Nowym Jorku przyniesie milion dolarów.

Konferencya bezpartyjnych Żydów

Warszawa. 18 II. (M) ŻAT donosi z Nowego Jorku: Dnia 1 marca odbędzie się II. konferencya bezpartyjnych Żydów w St. Zjednoczonych, zwołana z inicyatywy Louis Marshalla w związku z pobytem profesora Weizmanna w Ameryce. Na konferencyi tej ma być dostatecznie rozwiązana sprawa udziału społeczeństwa żydowskiego w Ameryce w Jewish Agency. I. konferencya bezpartyjnych Żydów odbyła się w roku ubiegłym również w czasie pobytu prof. Weizmanna.

Kanada otwiera wrota przed emigrantami żyd. z Ukrainy

Warszawa. 18 II. (M) ŻAT donosi z Montrealu (Kanada) Podsekretarz stanu dla spraw imigracyi Egan zezwolił na wydanie 1700 wiz na przyjazd do Kanady organizacyi Ica dla emigrantów żydowskich z Ukrainy. O ile certyfikaty zostaną racyonalnie podzielone, rząd zezwoli na przyjazd dalszych grup emigrantów do Kanady.

Martyrologia słuchaczy żyd. w Dublanach na komisyi sejmowej

Posłowie polscy potępiają haniebne zajścia

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18. 2 (Sin.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi budżetowej obradowano dalej nad budżetem ministeryum oświaty. Do budżetu politechniki lwowskiej zabrał głos pos. **Grinbaum**, który poruszył sprawę ekscesów antyżydowskich na akademii rolniczej w Dublanach, podlegającej jak wiadomo, zarządowi politechniki lwowskiej.

Pos. Grinbaum zaznacza na wstępie, że zajścia w Dublanach nie mają analogii nawet w uniwersytetach rumuńskich. Do akademii w Dublanach wpisanych jest 3 Żydów. I ta liczba jednak wydawała się zbyt wielką studentom dublańskim. Postanowili więc za każdą cenę nie dopuścić słuchaczy żydowskich do wykładów, przyczem użyli środków haniebnych. Nie tylko bowiem bili kolegów żydowskich ale napadli na nich w lasku znajdującym się przy drodze, zamaskowani, z nożami i kijami w ręku. W stosunku do studentki — wśród 3 słuchaczy żydowskich jest jedna kobieta — użyto jeszcze bardziej haniebnych środków, świadczących o niesłychanem zdziczeniu panującem wśród młodzieży dublańskiej. Senat politechniki lwowskiej przeprowadził dochodzenia i zarządził represye w stosunku do słuchaczy, których wina została stwierdzona. Obecnie słychać, że śledztwo ma być wznowione. Studenci bowiem nar. polskiej, którzy zrazu odmówili zeznań, oświadczyli obecnie gotowość zeznawania. Mowca zapytuje obecnego na sali kierownika ministeryum oświaty, co zamierza uczynić, by zabezpieczyć uczęszczanie słuchaczy żydowskich na wykłady akademii dublańskiej, skoro zostali do tej uczelni przyjęci. Wprawdzie rektor oświadczył poszkodowanym, że nic nie stoi na przeszkodzie powrotowi do szkoły, na pytanie jednak, czy mogą uzyskać gwarancyę bezpieczeństwa życia, uzyskali słuchacze żydowscy od rektora odpowiedź, że nie może przydzielić im oddziału policyi...

Kierownik ministeryum oświaty Zawidzki oświadcza w odpowiedzi: W Dublanach działy się rzeczy ubolewania godne, ekscesy jednak zaszły na tle stosunków panujących w internacie (?) Przeglądając protokoły zajść w Dublanach, minister nie znalazł w nich faktów, przytoczonych przez pos. Grinbauma.

Pos. **Wyrzykowski** (Wyzw.): To co się działo w Dublanach jest hańbą dla całej studenteryi polskiej i narodu polskiego. Cobyśmy powiedzieli, gdyby podobne łajdactwo zaszło w Niemczech, gdyby wobec **naszej** siostry zachowywano się tak, jak to uczyniono w Dublanach. Studenci, którzy się maskują aby napaść z nożem w ręku na kolegów, którzy wobec kobiety dopuszczają się tak ohydnych czynów, przynoszą nam wszystkim wstyd. Słychać, że senat akademicki pod wpływem ubocznych czynników zmniejszył karę studentom, którzy zawinili. Mowca żąda przeprowadzenia energicznego śledztwa w tej sprawie podkreślając, że profesorowie, którzy mieszkają w Dublanach nie mają wpływu na młodzież i nie zapobiegają podobnym objawom bandytyzmu i zwyrodnienia.

Pos. **Piotrowski** (PPS): Nie mam słów napiętnowania tego co zaszło w Dublanach. Również słyszałem o przeprowadzeniu rewizyi porzednich wyroków celem złagodzenia kar studentom, które to kary nie były znów tak surowe. Minister nie powinien do tego dopuszczać. Zajścia powinny być szczegółowo zbadane, a rezultat badań powinien być przedłożony komisyi oświatowej.

Pos. **Grinbaum**: Wobec tego, że p. min. oświaty w przemówieniu swem zaznaczył, że zajścia w Dublanach były wynikiem stosunków w internacie, pozwolę sobie odczytać pewne części listu otrzymanego od jednego ze studentów żydowskich w Dublanach. (Czyta): „Polegając na oświadczeniu prezesa koła młodzieży w Dublanach, że koledzy w Dublanach pozwolą nam spokojnie pracować, udałem się wraz z kolegą w październiku zr. do Dublan. Tutaj studenci polscy w odpowiedzi kierownikowi zakładu prof. Różyckiemu, który zażądał oddania należnych nam mieszkań w internacie, zaczęli oblewać nas wodą. Internat przed nami zamknięto. na bramie zaś wywieszono napis: **„Żydom i psom wstęp wzbroniony“ (!!!)** Przy bramie stanęli studenci czwartego roku, nie wpuszczając nas na wykłady. W obecności służby zakładu zmuszono nas do powrotu. Następnego dnia wyszli studenci z kubłami z nieczystą wodą, a gdyśmy się zbliżyli oblali nas, przyczem kolegę uderzyli kilkakrotnie laskimi po głowie. Zagrożono nam zabiciem na wypadek, gdybyśmy w ciągu kilku minut nie opuścili Dublan. Wówczas to rektor wydał rozporządzenie, oddające nas pod urzędową opiekę prof. Różyckiego. Studenci mimo to jednak napadli ina nas na drodze i rzucili do potoku. Działo się to w obecności profesora Żółcińskiego. Po odejściu profesora zaczęto koleżankę naszą rzucać z miejsca na miejsce. Wepchnięto ją na kurytarz zakładu i tutaj w obecności sześciu funkcyonaryuszy politechniki okładano nas kułakami. Robiono przytem ironiczne uwagi w rodzaju: „Nie wolno ich dotykać, są pod opieką prawa“. Rozumie się, że o parę kroków siedział najspokojniej w gabinecie swoim prof. Różycki“.

List ten świadczy najwymowniej, że zajścia w Dublanach zmierzały najwyraźniej do uniemożliwienia studentom żydowskim uczęszczania na wykłady, nie wynikały zaś, jak twierdzi p. minister, ze stosunków internackich. Mowca dodaje, że studenci żydowscy z Dublan nie zostali przyjęci na inne wszechnice ze względów natury formalnej.

Po przemówieniu pos. Grinbauma na wniosek endecki przerwano dyskusyę w tej sprawie.

W trakcie drugiego przemówienia w innej sprawie, min. Zawidzki odpowiadając pos. Grinbaumowi podtrzymywał swe twierdzenie, jakoby zajścia w Dublanach wynikły ze stosunków panujących w internacie. O rewizyi śledztwa minister nie ma żadnych wiadomości. Co się tyczy nieprzyjmowania studentów dublańskich do innych uczelni, nie nadszedł w tej sprawie do ministeryum żaden rekurs. Gdyby okazało się, że postępowanie danego fakultetu było niewłaściwe, ministerstwo podjęłoby odpowiednie kroki.

Przeciwko ograniczaniu autonomii uniwersytetów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18 2. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu referował sen. Godlewski wniosek w sprawie zagrożonej autonomii wyższych uczelni. Referent wywodził, że od dłuższego czasu stosunek ministeryum oświaty do uniwersytetów pozostawia wiele do życzenia. Stwierdziła to konferencya rektorów wszystkich wyższych uczelni. Bez porozumienia się z uczelniami, ministeryum dowolnie skreśla pobory asystentów, redukuje katedry. W grudniu u. r. ministeryum zawiadomiła uniwersytety, że z dniem 1. stycznia br. mają być usunięci wszyscy asystenci. O rażącem stosunku czynników rządowych do uniwersytetów świadczy fakt, że do ogrodu botanicznego w Skierniwicach pozostającego pod zarządem uniwersytetu warszawskiego wkroczyła z polecenia władz policya, domagając się zniszczenia uprawianego w ogrodzie tym tytoniu, tłumacząc to monopolem tytoniowym.

Po odpowiedzi kierownika min. oświaty p. Zawidzkiego zabrał głos sen. **Kalinowski** (Wyzwolenie), który również przytoczył kilka rażących faktów odnoszenia się czynników rządowych do wyższych uczelni. Z drugiej jednak strony wspomniał mowca o niewłaściwem postępowaniu uniwersytetu warszawskiego wobec profesorów Petrażyckiego, Baudoin de Courtenay i Askenazego. Nie można uszczuplać autonomii uniwersyteckiej, z drugiej zaś strony uniwersytety nie powinny dopuszczać się czynów nie licujących z godnością placówek naukowych.

Po dyskusyi wniosek przedłożony przez sen. Godlewskiego **został uchwalony**, poczem posiedzenie odroczono do jutra.

———o§o———

Nadużycia w przemyskiej intendanturze

Wyniki interpelacyi sen. Rottenstreicha

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 18. 2. (Sin) W swoim czasie na jednem z posiedzeń budżetowej komisyi senackiej poruszył sen. **Rotenstreich** (Koło żyd.) sprawę nadużyć w intendanturze przemyskiej. Nadużycia polegały na tem, że udzielano dostaw uprzywilejowanym ludziom, przyczem skarb państwa ponosił olbrzymie straty. Na dzisiejszem posiedzeniu senackiej komisyi budżetowej oświadczył szef kontroli wojskowej gen. Górecki, że po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, iż fakty podane przez sen. Rotenstreicha były prawdziwe. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że istotnie skarb państwa poniósł znaczne szkody przyczem dzięki śledztwu skarb został uchroniony przed dalszymi olbrzymiemi stratami. Unieważniono cały szereg umów zawartych z poszczególnymi dostawcami, m. in. z syndykatem zbożowym. W sprawie tej zresztą toczy się w dalszym ciągu energiczne śledztwo.

Poseł Thon w Pińsku

Poseł Dr Thon bawił przez kilka dni w Pińsku w sprawach „Tarbuthu“.

———o———

Waluta szylingowa w Austryi

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń. 18 II. (D) Austryacki bank narodowy, zarząd kolei i poczt wprowadzają z dniem 1 marca walutę szylingową.

Stan zdrowia króla Jerzego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 18. II. (D) Z Londynu donoszą: Okazuje się obecnie, że stan zdrowia króla Jerzego jest poważniejszy aniżeli z początku przypuszczano. Zdaje się, że król zapadł na zapalenie płuc.

* * *

Londyn, 18. 2 PAT. Wczoraj odbyło się ponowne konsylium przy łożu króla. W ciągu popołudnia w stanie zdrowia króla nie nastąpiła żadna zmiana.

Podróże dzieci królewskich

Londyn, 18. 2 PAT. Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin komandor Kennworthy (liberał), skierował do kanclerza skarbu Churchilla zapytanie, czy prawdą jest, że wydatki na podróż księcia i księżnej Yorku do Afryki wschodniej pokryte być mają z funduszów publicznych. Na pytanie to minister odpowiedział, że jakkolwiek wizyta księstwa Yorku do Kenyi ma wielkie znaczenie dla interesów ogólnopaństwowych, to jednakże nosić będzie charakter prywatny i tem różni się od podróży ks. Walii, którą podejmuje państwo w związku z celami politycznemi. Wydatki więc na podróż księstwa Yorku nie obciążą skarbu państwa.

Balfour wprowadza Asquita do izby lordów

Londyn. 18. 2 PAT. Wprowadzenie do izby lordów nowego para Anglii lorda Asquita miało charakter niezwykły w dziejach izby lordów, mianowicie Asquita należącego do stronnictwa liberalnego, wprowadzili hr. Beauchamp liberał i hr. Balfour konserwatysta, a nie jak każe tradycya, dwóch przedstawicieli stronnictwa, do którego należy wprowadzony. Lord Balfour zrobił jednak ten wyjątek z uwagi na węzły przyjaźni jakie łączą go z nowym parem.

Koncert Paderewskiego w Londynie

Londyn, 18. 2 PAT. Wczoraj wieczorem w Albert hall, w obecności 8.000 słuchaczy odbył się koncert Paderewskiego. W loży królewskiej obecna była królowa i ks. Walii. Król z powodu choroby nie mógł przybyć na koncert. Przed koncertem ochmistrz dworu lord Cromer w imieniu królowej prosił posła Skirmunta, aby w antrakcie odwiedził wraz z Paderewskim jej lożę.

Epidemia influenzy w Londynie

Londyn, 18. 2 PAT. W wielu miejscowościach południowej Anglii szerzy się influenza, szczególnie w Londynie. Z pośród deputowanych do parlamentu na chorobę zapadło z górą 30 osób.

Rumunia zrywa z Niemcami

Berlin, 18. 2 PAT. Lokal Anzeiger donosi z Bukaresztu: Adeverul ogłosił wczoraj rozporządzenie ministra skarbu do wszystkich władz, wzywające do zerwania stosunków z obywatelami państwa niemieckiego. Okręty wiozące towary rumuńskie do Niemiec zostały odwołane.

POS. DR. EMIL SOMMERSTEIN.

Tydzień dymisyi i rozdźwięków w gabinecie p. Grabskiego

Warszawa, 17 lutego.

Rząd p. Grabskiego przeżywał ciężkie chwile w minionym tygodniu. Zaczęło się od ministra pracy Sokala, który sprawę budowy nowego gmachu na pomieszczenie ministerstwa pracy i opieki społecznej uczynił na sejmowej komisyi budżetowej kwestyą gabinetową i kwestyą zaufania. Mimo wyraźnej zapowiedzi ministra, że zgłosi dymisyę komisya znaczną większością głosów, bo prawie że większością kwalifikowaną ⅔ głosów żądanie ministra odrzuciła. A dwa były ciekawe incydenty. Referent budżetu ministerstwa pracy i opieki społecznej, ks. poseł Kaczyński, członek stronnictwa chrześcijańskiej demokracyi, oświadczył się za kredytem, żądanym przez ministra, a jego stronnictwo, najsilniejsza dotychczas podpora gabinetu p. Grabskiego a zarazem stronnictwo robotnicze, nie stanęło po stronie ministra. A „Koło żydowskie" głosowało przeciwko ministrowi jedynie z racyi jego przynależności do gabinetu p. Grabskiego.

Minister Sokal wyciągnął konsekwencye z wyniku głosowania i zgłosił dymisyę. Premier dymisyi nie przyjął, licząc widocznie na kuluarową działalność p. Kausika przez czas do trzeciego czytania.

Na komisyi reform rolnych większością Chjeno-Piasta odrzucony został po przeprowadzeniu dyskusyi ogólnej projekt rządowy o zniesienie serwitutów, a to mimo energicznej postawy ministra reform rolnych Kopczyńskiego, który do tego projektu przywiązuje dużą wagę ze względu na wstępne stadyum do realizacyi reformy rolnej. Prawica wyraziła niedwuznacznie votum nieufności ministrowi, którego uważa za męża zaufania „Wyzwolenia" i od którego spodziewa się niemiłych niespodzianek przy traktowaniu problemu reformy rolnej.

A oto dzieje się rzecz niezwykła. Ministra obalonego przez prawicę, jako męża zaufania „Wyzwolenia" dobija „Wyzwolenie", domagając się, by komisya nie czekała na rządowy projekt reformy rolnej, który za dwa dni miał wpłynąć do sejmu, lecz by przystąpiła do dyskusyi nad projektem posła Poniatowskiego. Prawica przyłożyła czynnie rękę do tej drugiej kompromitacyi ministra „zadyrygowała" część swych członków, by się wstrzymali od głosowania i dzięki temu wniosek „Wyzwolenia" przeszedł a minister myślał chyba o przysłowiu: „Boże chroń mnie od moich przyjaciół". Minister Kopczyński chce podjąć walkę na plenum sejmu w obronie swego projektu, ale wynik da się łatwo przewidzieć, wobec tego dwufrontowego ataku na komisyi. Najbliższy minister po fachu minister rolnictwa Janicki nie miał więcej szczęścia na posiedzeniu komisyi rolnej w czasie obrad nad poprawkami senatu do ustawy o państwowej radzie rolniczej. Poprawki te miały zasadnicze znaczenie, albowiem wbrew uchwale sejmowej usiłowały punkt ciężkości w spolecznej reprezentacyi rolnictwa w radzie rolniczej odsunąć od małej własności. Minister rolnictwa stanął na stanowisku senatu mimo, że nie założył sprzeciwu w sejmie przeciw odmiennym uchwałom. Komisya rolna większością głosów odrzuciła poprawki senatu a temsamem zdezawuowała ministra w bądźcobądź ważnej kwestyi. Zdaje się. jednak, że incydent ten nie pociągnie za sobą żadnych następstw.

Na tle znanego okólnika ministra spraw wewnętrznych o potrzebie zezwolenia władz administracyjnych na odbywanie zgromadzeń poselskich, wybuchł groźny konflikt między sejmem a ministrem, a wewnętrznie w rządzie między ministrem Ratajskim a wicepremierem Thuguttem. Sejmowa komisya budżetowa przez usta mowców lewicy dobitnie przypominała ministrowi przepisy konstytucyi, a minister z dużem zakłopotaniem powoływał się po zwróceniu się w stronę swoich referentów na jakieś rzekomo obowiązujące przepisy carskiej Rosyi. I trudno zaiste o lepszą satyrę polityczną, jak to postponowanie konstytucyi państwa polskiego na rzecz przepisu zaborczych państw, które na właściwem terytoryum tychże państw już dawno przestały obowiązywać. Należy bowiem przypomnieć, że w roku 1917 Kiereński, jako dzierżyciel władzy z rąk rewolucyi po obaleniu caratu zniósł wszelkie przepisy carskiej Rosyi, krępujące swobody obywatelskie a więc i przepisy, zawierające ograniczenia prawa o zgromadzeniach. Ale o tem zapomniał a może wogóle nie wie minister Ratajski, który w czasach przewrotu rewolucyjnego w Rosyi był jeszcze poddanym niemieckim. Konflikt na terenie sejmowym nie zażegnany wybuchnie całą mocą w najbliższych dniach, w czasie dyskusyi nad wnioskiem nagłym czterech klubów lewicy, w sprawie uchylenia wspomnianego okólnika ministra spraw wewnętrznych. Konflikt wewnętrzny w Rządzie ujawnił głęboką różnicę zapatrywań; dzienniki doniosły o zgłoszeniu dymisyi przez wicepremiera Thugutta.

Dalszym w kolei ministrów in statu demissionis był kierownik ministerstwa robót publicznych inż. Rybczyński. Nie przebrzmiały jeszcze echa dyskusyi budżetowej w czasie rozpraw ogólnych nad budżetem ministerstwa robót publicznych, które ujawniły całe niedołęstwo tegoż resortu i w czasie których szereg mowców domagał się ustąpienia ministra, a tymczasem komisya robót publicznych przy referacie posła Posadzkiego w sprawie kredytów meljoracyjnych uchwaliła odnośne wnioski referenta wbrew stanowczemu sprzeciwowi nietylko resortowego ministra, ale samego premiera. Co ma robić minister, nad którego sprzeciwem parlament przeszedł do porządku dziennego o tem nie wie chyba tylko członek gabinetu, który unika kontaktu z sejmem i uważa się za mentora sejmu. A wkońcu dostał się guz ministrowi koleji.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi komunikacyjnej minister Tyszka przedłożył sprawozdanie kolejowej gospodarki leśnej w okręgu dyrekcyi wileńskiej i radomskiej. Chodziło tu w pierwszym rzędzie o gospodarkę znanego prezesa Landsberga. Sprawozdanie ujawniło cały szereg skandalicznych nadużyć, które skarb państwa przyprawiły o milionowe straty. Minister zakończył swe sprawozdanie oświadczeniem, że zrobił wszystko co do niego należało i domagał się przyjęcia sprawozdania do wiadomości, tymczasem komisya komunikacyjna po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusyi doszła do innego rezultatu i uchwaliła wezwać Rząd, by sprawę oddał prokuratorowi. Czyż można pomyśleć o silniejszym rozdźwięku między oświadczeniem członka Rządu, a uchwałą reprezentacyi parlamentarnej? A jeśli dodamy, że przy rozpatrywaniu budżetu ministerstwa handlu i przemysłu okazało się, że poza pocztą wszystkie przedsiębiorstwa tego ministerstwa są deficytowe, że się już sypać poczęły gromy na ministra Kiedronia, że w międzyczasie badania podkomisyi w sprawie nadużyć w głównym urzędzie żywnościowym każą spodziewać się ujawnienia nowej panamy pod okiem wysokich dostojników, że w końcu sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa, składane na posiedzeniach komisyi budżetowej stały się w ostatnich czasach tak nieprzyjemne dla Rządu, że premier na specyalnej konferencyi odbytej u marszałka Sejmu z prezesem Najwyższej Izby Kontroli i prezydyum komisyi budżetowej domagał się, by te sprawozdania przedkładane były wprzód Rządowi — stwierdzić można, że miniony tydzień był bardzo przykry dla gabinetu p. Grabskiego. O dalej idących następstwach trudno mówić, wobec anormalnych stosunków w Sejmie i Rządzie.

Curiosa prasowe.

(„Prasownicy" angielscy a nasi. — Prawda o Wielkim Samotniku i małym koniku. — Egzamin przed Europą).

Zawsze sobie dodaję odwagi, nim przystąpić mogę do swych — curiosów. Ale dzisiaj mam szczęśliwy dzień. Oto dumny jestem z roli dziennikarza — w Anglii. Bo u nas afera Stroński — Korfanty nie bardzo mile usposabia opinię do — roli dziennikarstwa. Ale taki Steed, wielki dziennikarz angielski, którego pamiętniki są prawdziwym pomnikiem chwały europejskiego mocarstwa prasy, był sobie takim panem, że o jego łaskę zabiegali nietylko ministrowie angielscy, ale i posłowie obcych państw. Oto

KRAKOWSKA GALERYA

osób, które wystąpiły ze społeczności żydowskiej w latach 1908—1924

18) **Zestawił Z. M.**

ROK 1921 — 33 OSÓB.

Jeafsiel Alfus, urodzony 1892 w Krakowie, syn Maryi Alfus, urzędnik bankowy, zamieszkały ul. Krzemionki 18.

Freida Altstätter false Kiwetz, ur. 1886 w Zadnieszówce pow. Podwołoczyska, córka błp. Mojżesza i Jachety, bez zajęcia, zam. ul. Krowoderska 23.

Wilhelm Bazes, ur. 1887 w Krakowie, syn Gustawa Gerszona i Pauliny z Hamburgerów, porucznik w. p., zam. ul. Krupnicza 14.

Chaja Bittner, ur. 1898 w Krakowie, córka Lewiego Weinbergera i Gitli z Kabłów, żona przemysłowca, zam. ul. Krzywa 5.

Róża Blumenfeld, ur. 1881 w Zabłociu pow. Żywiec, córka Juliusza i Babety z Rauchbergerów, prywatna, zam. ul. Krowoderska l. 12.

Sandine Eisenberger, ur. 1879 w Krakowie, syn Abrahama i Süssli Beili z Fendlerów, pianista, zam. ul. Starowiślna 41.

Zygmunt Felczer, ur. 1893 w Krakowie, syn Tobiasza Izaaka i Antoniny z Atteslanderów, technik, zam. w Płaszowie.

Jakób Gelb, ur. 1900 we Lwowie, syn Chaji Gelb, plutonowy, zam. ul. Bosacka (zakład gospodarczy).

Lucya Henig, ur. 1884 w Częstochowie, córka Markusa i Antoniny z Rosenstadtów, zam. ul. Straszewskiego 9.

Pinkus Hillmann, ur. 1884 w Lackiem szlacheckiem pow. Tłumacz, syn Mojżesza i Tauby z Holderów, manipulant kancelaryi wojskowej, zam. ul. Grzegórzecka 59.

Ewa Holländer, ur. 1903 w Żukowicach pow. Tarnów, córka Chaji Holländer, bez zajęcia, zam. u SS. Felicyanek.

Frania Holländer, ur. 1903 w Żukowicach pow. Tarnów, córka Chaji Holländer, bez zajęcia, zam. u SS. Felicyanek.

Estera Joskowicz, ur. 1888 w Krakowie, córka Matli Joskowicz, urzędniczka prywatna, zam. ul. Krakowska 13.

Beila Kapelner, ur. 1862 w Wietrzychowicach, pow. Dobrowa, córka Jakóba i Ewy z Gelbów, bez zajęcia zam. ul. Zielona 18.

Józef Kraus, ur. 1898 w Podgórzu, syn Kopla i Feigi z Herzogów, plutonowy w. p. zam. ul. Lwowska 11.

Alfred Karol Kroo, ur. 1895 w Krakowie, syn Hirscha i Reisel z Siegelów, słuchacz politechniki, zam. ul. Anny 9.

Dr. Jan Norbert Kroo, ur. 1886 w Krakowie, syn Hirscha i Reisel z Siegelów, doktor filozofii, zam. ul. Anny 9.

Jadwiga Marya Kryżanowska, ur. 1891 w Buczaczu, córka Marka Kanfera i Cecylii z Hermanów, żona urzędnika podatkowego, zam. ul. Szlak 68.

Jerzy Stefan Langrod, ur. 1903 w Krakowie, syn Dra Bernarda i Michaliny z Ruckerów, słuchacz praw, zam. ul. Karmelicka 9.

Michalina Langrod, ur. 1874 we Lwowie, córka Zygmunta Ruckera i Henrietty z Ingländerów, żona adwokata, zam. ul. Karmelicka 9.

Gittel Lewinger, ur. 1905 w Węgrzcach pow. Wieliczka, córka Mendla i Racheli z Grüngrassów, bez zajęcia, zam. ul. Warszawska 8.

Gezel Mały, ur. 1900 w Sandomierzu, syn Szlamy i Ryfki, fotograf, plutonowy w. p. zam. ul. Krupnicze 34.

Ernestyna Nussbaum, ur. 1900 w Kopyczyńcach, pow. Husiatyn, córka Zygmunta i Cyrli z Parnesów, urzędniczka wojskowa, zam. ul. Długa 48.

Charlotta Pańczewicz, ur. 1879 w Podgórzu, córka Izydora i Hindy z Kriegerów, urzędniczka prywatna, zam. XXII Rynek 8.

Marya Pańczewicz, ur. 1877 w Podgórzu, córka Izydora i Hindy z Kriegerów, urzędniczka prywatna zam. XXII Rynek 8.

Wolf Josek Piwko, ur. 1901 w Chęcinach, pow. Kielce, syn Feigli Piwko, uczeń ślusarski, zam. ul. Braci Albertów.

Lieba Rimpel, ur. 1895 w Krakowie, córka Jonasza i Sary z Butterschutzów, urzędniczka prywatna, zam. ul. Dajwór 21.

Laura Scheuer, ur. 1893 w Krakowie, córka Mojżesza i Brajndli z Lippelów, słuchaczka medycyny, zam. ul. Łobzowska 6.

Daniel Leib Schaum, ur. 1869 w Kołomyi, syn Uszera i Binci z Scheuermanów, kupiec, zam. ul. Sebastyana 8.

Elżbieta Schmelz, ur. 1904 w Babicach, pow. Oświęcim, córka Anny Schmelz, bez zajęcia, zam. ul. Smoleńsk 17.

Zofia Schneebaum, ur. 1894 w Ciężkowicach, pow. Chrzanów, córka Dawida i Frajdy z Fischmanów, bez zajęcia, zam. ul. Stolarska 6.

Ignacy Süssmann, ur. 1892 w Medynicach pow. Drohobycz, syn Herscha i Cywli Bajli z Finkelsteinów, porucznik kancelaryjny, zam. ul. Krakowska 43

Ryfka Szwarcburg, ur. 1892 w Puławach, córka Berka i Machli z Rubinsteinów ekspedyentka sklepowa, zam. ul. Mazowiecka 62.

powtórzę za pismami warszawskiemi następującą anekdotę:

Najznamienniejszy zaś jest fakt następujący. Kto obznajomiony jest nieco ze stosunkami angielskiemi, temu wiadomo, jaką „potęgą" jest sławny dziennikarz Steed. Otóż w przeciwieństwie do Polski, gdzie „sfery rządzące" niedostatecznie doceniają znaczenie prasy, w Anglii najnaturalniejszą w świecie jest rzeczą, że nawet minister, jeśli czegoś chce od takiego „prasowca", jak p. Steed, składa mu swoje uszanowanie, bywa u niego na jourach itd. Kiedy więc dwa lata temu nowy nasz poseł objął swe urzędowanie w Londynie zwrócono mu ze strony poważnej uwagę, że powinien „bywać" u Steeda. Ale nasz dyplomata, przyzwyczajony w kraju uważać dziennikarza za istotę podrzędną, ani słyszeć nie chciał by on, „wysoki dygnitarz" miał — najpierw złożyć wizytę - jakiemuś tam Steedowi! Tableau!

Tak, tak inni są „prasowcy" w Anglii, a inni u nas. Bo u nas p. Korfanty uważa sztab redakcyjny za „swoich ludzi", a wobec swoich ludzi jest się bez ceremonii.

Ale gdy już mowa o Korfantym, nie mogę sobie odmówić przyjemności, by za łódzką „Republiką" opowiedzieć historyjkę o Witosie i jego koziku. P. Witos straszliwie się teraz odgraża p. Grabskiemu a ponieważ sam jest milczkiem, więc posługuje się — kozikiem. Ale pozwólmy „Republice" mówić:

„Ustępujta z drogi: „idzie Jasiek bez wieś, kozik ma za pasem"...

A kozik p. Witosa, którą to rolę w tej chwili spełnia język p. Kosydarskiego, jest ostry, nie tępy. Nie ciągnijcie go za ten ostry język, bo on dopiero powie, co wie... A wie — rany boskie! Objechał wszystkie kopalnie i przedsiębiorstwa państwowe, wszędzie coś pikantnego zobaczył — i teraz tylko daje do zrozumienia, co on za pociski jeszcze zza pazuchy wyciągnąć może.

Niezmordowany bojownik rąbie dalej: — Teraz, panie Korfanty, z panem pogadamy. Chodź pan w taniec! A jak to było z tą kopalnią w Rodziankowie?

Ale pos. Korfanty to także gracz i od pierwszego kroku tak zaraz się nie stropi. Zresztą wie, że nie taki djabeł straszny, jak sam się zapowiada — „zażywa" go więc „z mańki".

— No gadaj pan, co pan wiesz!

— Pan tam maczał ręce, niech pan siedzi cicho!

Ale p. Korfanty, jeszcze tem nie przestraszony ciągnie go za język, choć p. Kosydarski go przed tem przestrzega. Napierany p. Kosydarski wreszcie wykrztusza ze siebie:

— Będę mówił o tem, jak przyjdzie pora...

„Tu leży pies pochowany". A kiedyż to przyjdzie ta pora? Czy wtedy, gdy ostatecznie wyjaśni się, że ambicye „rządzące" p. Witosa nie będą zaspokojone? A no, to w tej „porze" dowiemy się jeszcze wielu ciekawych rzeczy. Pierwszy akt zemsty Arymana z Wierzchosławic wypadł efektownie..."

Kto wie, czy się dowiemy, co tam było z tą kopalnią w Rodziankowie, czy przyjdzie pora... Bo mam wrażenie, że p. Witos i Korfanty to szczwane lisy. Pogodzą się napewno kosztem chociażby naszej ciekawości. Już widzę, jak p. Witos zaciera ręce, ponieważ uda mu się wnet powalić najsmutniejszego Don Kiszota polskiej demokracyi p. Thugutta, którego słusznie nazwano „wielkim samotnikiem" w familijnym gabinecie p. Grabskiego. Jaka jest rola tego demokraty bez potrzeby ostatecznych konsekwencyi, tego ministra bez teki i bez wpływu, tego parlamentarzysty bez stronnictwa w gabinecie — trudno doprawdy odgadnąć. Nawet nie wiele da się powiedzieć czy konflikt jego z Ratajskim został ostatecznie zlikwidowanym. Przyznać jednak musimy, że w sporze z Ratajskim ma za sobą nietylko — konstytucyę, ale też i opinię uczciwej demokracyi. Świadczy o tem „Głos Kuryera Wileńskiego", który w ten sposób ocenia całą sprawę:

Ależ panowie gdyby nie hulanie policyi, nieprzystępność i samowola administracyi, gdyby nie nadmierne i tak często rzeczywiście niesprawiedliwie nakładane podatki i cały szereg szykan, zakazów, kar administracyjnych i innych kwiatków „kresowych" obok kompletnego braku zaspokojenia elementarnych potrzeb ludności w dziedzinie opieki gospodarczej agrarnej, oświatowej, odbudowy czy humanitarnej — to by najbardziej demagogiczne, najbardziej „antypaństwowe" przemówienie nie miało posłuchu, jak nie miało w pierwszych latach powojennych.

Czy jednak zwycięży — przyszłość i to bardzo bliska okaże. Bo chodzi tu o sprawność naszego aparatu państwowego, o — egzamin przed — Europą. A o dobry wynik tego egzaminu zwraca się senator Koskowski w „Kuryerze Warszawskim" pisząc:

Przyjdzie czas, kiedy wiara w państwo polskie tak się w świecie ugruntuje, iż żadne przejściowe perypetye domowe nie będą chwiały naszą sytuacyą międzynarodową. Dziś wszakże pracujemy wciąż jeszcze na zdobycie kredytu drogą zdawania egzaminu ze zdolności administracyjnych, z talentów państwowych. Pytanie, które dla nas nie istnieje: czy Polska potrafi się ostać i obronić? — stoi jeszcze na porządku dziennym światowym. Obchodzi ono zwłaszcza naszych przyjaciół. Nie dać im powodu do rozczarowań, umacniać ich sympatye oraz płynące z nich plany dzielną pracą własną, zgodą wewnętrzną i roztropnością polityczną — oto droga do zabezpieczenia sobie właściwego miejsca w tym niespokojnym, burzliwym, nieuporządkowanym świecie.

Ale czy p. Koskowski zdaje sobie sprawę, że pomyślny wynik tego egzaminu zależy także od uspokojenia Kresów i od wprowadzenia wreszcie w życie naszej konstytucyi.

Asel.

Mowa Chamberlaina o Palestynie

(Według tekstu białej księgi).

Niedawno ogłosił rząd angielski białą księgę, która zawiera wywody ministra spraw zagranicznych p. Ostena Chamberlaina na 32 posiedzeniu Rady Ligi Narodów w listopadzie 24 r. w Rzymie. Wywody te są po raz pierwszy opublikowane. Odnośnie do Palestyny brzmi mowa Chamberlaina wedle oficyalnego dokumentu następująco:

Zarząd krajami mandatowymi natrafia tak na polityczne jak i techniczne problemy, w szczególności zaś odnosi się to do mandatu nad Palestyną. Od władzy mandatowej w Palestynie żąda się, by

stworzyła siedzibę narodową dla Żydów

jakoteż by równocześnie rozwinęła wolny rząd w kraju. Chamberlain nie dziwi się przeto, że zarząd odnośnie do wykonania tych dwóch zadań dał powód do skarg. Wychodziły te skargi z dwóch przeciwnych sobie stron, z których każda kładła szczególną wagę na spełnienie jednej zasady. Jeśli się weźmie pod uwagę istniejące w tej kwestyi problemy to powinna komisya wyrazić zadowolenie z tego zmysłu sprawiedliwości, jaki ujawnia się w zarządzie Palestyny. Odnośnie do uwag komisyi o zarządzie Palestyny wywodził brytyjski przedstawiciel, iż nie jest pewnym, czy komisya należycie oceniła wszystkie usiłowania zarządu w kierunku spełnienia ciężkich obowiązków.

Również uwaga w sprawozdaniu,

że imigrantom brak fachowego wykształcenia

niema żadnego uzasadnienia. Rezultaty żydowskiej imigracyi w ostatnich czasach dają powód do zupełnie innej opinii. Wysoki komisarz Palestyny, z którym Chamberlain stoi w kontakcie doniósł mu, że znaczna część imigrantów rozporządza dostatecznem doświadczeniem w pracy rolnej i że wielu imigrantów dostosowuje się szybko do warunków rolniczych, czego najlepszym dowodem jest szybkie i skuteczne tworzenie nowych żydowskich osiedli wiejskich w różnych częściach kraju.

Po przemówieniu Chamberlaina zabrał głos markiz Teodoli, poczem Rada Ligi narodów przyjęła sprawozdanie komisyi mandatowej do wiadomości.

Ustawa o obywatelstwie palestyńskiem

Jak już donosiliśmy ma sekretarz rządu palestyńskiego sir Gibert Clayton przybyć w tych dniach do Palestyny. Clayton ma przywieźć ostateczny tekst ustawy o obywatelstwie palestyńskiem z aprobatą Colonial Office z Londynu. Według „Haarec" mają na podstawie ustawy otrzymać obywatelstwo palestyńskie wszyscy otomańscy obywatele, zamieszkujący Palestynę jakoteż urodzeni w Palestynie. Mogą oni z powrotem otrzymać obywatelstwo tureckie, jeśli w przeciągu dwóch lat po ogłoszeniu ustawy zażądają tego. Również ci, którzy wnieśli przed dwoma laty certyfikaty w sprawie obywatelstwa do rządu palestyńskiego i zamieszkują stale kraj, mogą otrzymać obywatelstwo wszyscy, którzy przybyli potem do kraju, mogą pod tymi warunkami otrzymać obywatelstwo: a) trzeba być od trzech lat w kraju, a co najmniej od dwóch lat mieszkać w nim, b) znać jeden z oficyalnych języków kraju (hebrajski, angielski, lub arabski), c) mieć zamiar stałego pobytu. Ustawa przewiduje pełnomocnictwa dla wysokiego komisarza w sprawie zatwierdzenia lub odrzucenia podań o przyznanie obywatelstwa.

—————oSo—————

2000 dolarów na rzecz tow. „Hadassa" w Palestynie

New-Jork. (ŻAT) żona Feliksa Warburga w New Jorku przesłała tow. „Hadassa" (tow. dla walki z chorobami) w Palestynie 2000 dolarów na cele sanitarno-hygieniczne. W liście swoim p. Warburg zobowiązuje się przesyłać tow. „Hadassa" 2000 dolarów każdego roku. Pani Warburg stoi na czele tow. „Hadassa" w Ameryce.

Królowa holenderska interesuje się uniwersytetem hebrajskim

Haga. (ŻAT.). Uniwersytet państwowy w Leyden obchodził kilka dni temu uroczystości 350-letniego istnienia. Z okazyi jubileuszu senat uniwersytecki obdarzył królowę Holandyi Wilhelminę tytułem „doctor honoris causa". Na uroczystości byli obecni wszyscy profesorowie uniwersytetu jak również Albert Einstein, który w tym celu przybył specyalnie do Leyden. Królowa Wilhelmina zaszczyciła prof. Einsteina dłuższą rozmową, interesując się szczególnie kwestyą otwarcia Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.

Antysemici niemieccy nie uznają wyroków sądowych

Niedawno donosiliśmy o decyzyi Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Niemczech w sprawie dymisyi burmistrza Spandawy (przedmieście Berlina) Żyda, dr Hertza. Trybunał dymisyi dr Hertza nie zatwierdził, orzekając w motywach swoich, iż pochodzenie żydowskie nie może być przeszkodą do piastowania urzędu burmistrza. Po ogłoszeniu wyroku Trybunału, większość reakcyjna rady miejskiej w Spandawie zwołała nadzwyczajne posiedzenie, na którem postanowiła wbrew orzeczeniu Trybunału Administracyjnego, zażądać natychmiastowej dymisyi burmistrza dr Hertza. Jak wiadomo, jedynym ważnym zarzutem antysemitów przeciwko dr Hertzowi jest jego żydowskie pochodzenie oraz przynależność do niemieckiej soc.-demokracyi.

Ostre represye przeciw studentom-faszystom w Rumunii

Bukareszt. (ZAT.) Senat uniwersytecki postanowił jednogłośnie pozbawić na zawsze prawa wykładu w uniwersytecie prof. Marinescu-Hatina, głównego sprawcę ostatniej demonstracyi antysemickiej na wydziale medycznym. Dwaj studenci wydziału medycznego stracili prawo wstępu do wszystkich uniwersytetów krajowych. Stowarzyszenie studentów wydziału medycznego zostało na mocy rozporządzenia władz, rozwiązane. Gmach uniwersytetu jest otoczony silnym kordonem policyi pieszej i konnej.

————o-o————

Przygotowania do konferencyi zjednoczeniowej organizacyi syonist. w Polsce

Biuro organizacyi syonistycznej w Warszawie czyni obecnie znaczne przygotowania do konferencyi zjednoczeniowej. która odbędzie się jak wiadomo, 1 marca br. w Warszawie. Konferencya odbędzie się w jednej z największych sal w Warszawie. Weźmie w niej udział około 400 delegatów ze wszystkich czterech organizacyi. Centrala warszawska przesłała zaproszenia na konferencyę do wszystkich organizacyi syońskich na świecie. Nie jest wykluczonem, że na konferencyę przybędą jako goście delegaci organizacyj syonistycznych z wielu krajów.

KRONIKA.

Kraków, 19 lutego

ZJAZD DELEGATÓW STOW. „HECHALUC" ZACH. MAŁOPOLSKI.

W niedzielę, dnia 22 lutego o godzinie 10 przedpoł. odbędzie się w lokalu „Merkaz Hacirim" (Krakowska 41) Zjazd Chaluców z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie, Sprawozdanie z dotychczasowej działalności, Dyskusya nad planem przyszłej pracy: a) Praca kulturalna, b) Praca zawodowa, c) Praca organizacyjna.

Ewentualne wybory władz stowarzyszenia.

Wzywa się wszystkie organizacye prowincyonalne (także dopiero się organizujące) o wysłanie delegatów.

—o-o—

— **WIECZÓR ŻYWEGO SŁOWA HEBRAJSKIEGO.** Jak się dowiadujemy, wieczór żywego słowa urządzony przez hebrajską szkołę dramatyczną „Habima" w Krakowie odbędzie się nieodwołalnie w najbliższą niedzielę. Zapowiedź wieczorku instytucyi, cieszącej się chlubną tradycyą, wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród licznych rzesz miłośników twórczości hebrajskiej.

— **WIECZÓR POEZYI MŁODOHEBRAJSKIEJ W PRZEKŁADACH.** Staraniem związku żydowskiej młodzieży akademickiej U. J. „Przedświt-Haszachar" odbędzie się w sobotę dnia 21 lutego br. o godzinie 7.30 wieczorem w głównym budynku uniwersyteckim (II p., sala nr 66) wieczór poezyi młodohebrajskiej w polskich przekładach Izaaka Deutschera. W programie są także przekłady dotąd niedrukowane. Recytują art. dram. pp.: Holzer, H. Rakowerówna i R. Welnerowa. O twórczości Bialika, Szlońskiego i Szohama będzie mówił p. Löw, o U. C. Grinbergu — p. Deutscher.

— **POSIEDZENIE KRAKOWSKIEJ RADY WYZNANIOWEJ** odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 4-tej popołudniu w sali obrad Rady. Na porządku dziennym: Sprawa przebudowy rzeźni drobiu przy placu Nowym i zaciągnięcie pożyczki 30,000 złotych na ten cel; wniosek sekcyi szpitalnej i skarbowej na zakupienie aparatu Roentgena dla szpitala żydowskiego; wniosek o wydzierżawienie łaźni gminnej przy ul. Szerokiej; zatwierdzenie wyboru przełożonych synagogi „Kupa" i „Wysokiej"; wybór delegatów do stowarzyszenia biblioteka „Ezra"; regulamin szpitalny (ciąg dalszy). Przy drzwiach zamkniętych: sprawy osobiste.

— **ZJAZD BUDOWNICZYCH.** W sobotę, dnia 21 bm. odbędzie się w Krakowie V. zjazd delegatów zrzeszeń budowniczych i stowarzyszeń zawodowych przemysłowców budowlanych w Polsce. Udział w zjeździe weźmie również krakowska Izba budowniczych. Otwarcie zjazdu nastąpi w sali Rady m. Krakowa o godzinie 5-tej popołudniu. Program obrad obejmuje: zagajenie przez prezesa Izby budowniczych L. Wojtyczkę, przemówienia powitalne, wręczenie dyplomów honorowych zasłużonym członkom krakowskiej Izby budowniczych oraz odczyt dra Bąkowskiego n. t. „Budownictwo krakowskie w ciągu wieków". Po krótkiej przerwie generalny sekretarz stałej delegacyi p. St. Pronaszko z Warszawy złoży sprawozdanie z dotychczasowych prac delegacyi, poczem nastąpią referaty: prez. Chabielskiego z Warszawy o warunkach rozwoju przemysłu budowlanego oraz prof. Romanowskiego z Krakowa o nowym ustroju szkół przemysłowych. Dyplomy honorowe otrzymają prof. Władysław Ekielski, prof. Sławomir Odrzywolski i radca budownictwa Tadeusz Stryjeński.

— **KIEDY OPRÓŻNIANE SĄ SKRZYNKI POCZTOWE?** Z kół czytelników dochodzą nas słuszne skargi, że władze pocztowe zaniechały od pewnego czasu podawania na skrzynkach pocztowych godziny opróżnienia skrzynek. Wskazanem byłoby w interesie publiczności, a zwłaszcza sfer kupieckich i przemysłowych, wznowienie tego jeszcze przedwojennego, a tak słusznego zwyczaju.

Błp.

Erna Maschlerowa

żona adwokata

zmarła dnia 17-go lutego 1925 roku po długich a ciężkich cierpieniach.

Pogrzeb odbędzie się z domu przedpogrzebowego cmentarza izr. we czwartek, dnia 19 lutego 1925 r. o godzinie 3-ciej popoł. O czem zawiadamia

Stroskana Rodzina.

— **NOWY BUDYNEK DLA POLICYI.** Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ma być podjęta budowa nowego gmachu policyjnego na pomieszczenie urzędu śledczego, rozlokowanego dotąd w ciasnych ubikacyach „pod Telegrafem" przy ul. Kanoniczej. Projektowany trzechpiętrowy budynek stanie na dziedzińcu koszar okręgowej komendy policyi przy ul. Siemiradzkiego. Nowy budynek będzie mieścił także kilkadziesiąt cel aresztanckich.

— **ODEZWY KOMUNISTYCZNE.** Organa policyi politycznej śledząc ruch komunistyczny w Krakowie i na prowincyi w okresie pro klamowanego „tygodnia komunistycznego" skonfiskowały pewną ilość odezw rozlepionych i kolportowanych w Krakowie i Tarnowie. Odezwy pisane tuszem wielkimi literami zawierały żądanie zwolnienia posła Łańcuckiego, nawoływały do wstępowania w szeregi komunistyczne itd. Wszystkie te odezwy policya zdarła z murów i wdrożyła dochodzenia celem ujęcia agitatorów komunistycznych. Poza temi wypadkami tydzień komunistyczny minął bez echa.

— **TRANSPORT WIĘŹNIÓW DO WIŚNICZA.** Wczoraj w godzinach popołudniowych prowadzono przez ulice miasta większy transport więźniów mających odsiadywać karę długoletniego więzienia w zakładzie karnym w Wiśniczu. Byli to przeważnie przestępcy w wieku od 20—25 lat, skazani za różne zbrodnie w krakowskim sądzie okręgowym. Więźniów — złączonych za ręce łańcuchem eskortował silny oddział straży więziennej, uzbrojonej w karabiny.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY W APTECE.** Wczoraj wieczorem przybył do apteki przy ul. Krowoderskiej Józef Stawowski (lat 25), pracownik techniczny w teatrze „Bagatela", zamieszkały przy ul. Staszica l. 12 i zażądał jodyny. Gdy farmaceutka nalewała jodynę do flaszeczki, Stawowski wyrwał jej z ręki karafkę apteczną i szybko wypił większą ilość jodyny. Natychmiast zawezwano pogotowie ratunkowe, które desperata przewiozło na stacyę pogotowia, gdzie przepłukano mu żołądek i oddano opiece domowej. Powód zamachu samobójczego niewiadomy.

— **KRADZIEŻ WÓZKA RĘCZNEGO.** Eulogiusz Jamrowa, stolarz, zamieszkały przy ul. Skwarnej 6 doniósł, że dnia 13 bm. skradziono mu z podwórca wózek ręczny czterokołowy, wartości 150 zł.

— **„MIŁOŚNIK SPORTU".** Aresztowano Jana Słomę, zamieszkałego przy ul. Skawińskiej 1. 12 za usiłowaną kradzież 24 sztuk koszulek sportowych na szkodę klubu sportowego „Legia" przy ul. Kremerowskiej 9.

— **PODRZUTEK.** W bramie domu przy ul. Zielonej l. 23 znaleziono dnia 16 bm. pod drzwiami mieszkania stróżki podrzucone dziecko płci męskiej, około 12 miesięcy liczące, ubrane w białą płócienną koszulkę. Dziecko oddano do żłóbka miejskiego, za matką wszczęto poszukiwania.

— **ZNALEŹLI SIĘ.** Policya komunikuje, że kilku chłopców, o których zaginięciu doniesiono, wróciło już do domu. Są to 5-letni Dawid Schiffer, 12-letni Julian Żychowski i 14-letni Henryk Thon.

KUPON Nr. 4

dla konkursu **„ŁAMIGŁÓWKI"**

Nowego Dziennika.

Błp.

Erna Maschlerowa

właścicielka firmy Daniel Reiner

zmarła dnia 17-go lutego 1925 roku po długich a ciężkich cierpieniach.

Pogrzeb odbędzie się z domu przedpogrzebowego cmentarza izr. we czwartek, dnia 19 lutego 1925 r. o godzinie 3-ciej popoł. O czem zawiadamia

Personal Firmy Daniel Reiner.

Z sali sądowej.

ROZPRAWA PRASOWA MIĘDZY WIEŚNIAKAMI.

Wczoraj odbyła się przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym rozprawa przeciw Michałowi Hudemu, rolnikowi z Kuryłówki pow. Leżajsk, oskarżonemu o obrazę czci, popełnioną drukiem. W piśmie „Przyjaciel ludu" z dnia 20 kwietnia 1924 r. umieszczona była korespondencya z Kuryłówki, podpisana przez oskarżonego i dwóch innych wieśniaków, a zarzucająca wójtowi tej gminy Andrzejowi Jurczakowi szkodliwą działalność dla gminy i bratanie się z „katolikami" wyznania mojżeszowego oraz rozpuszczanie fałszywych wieści o Kółku rolniczem.

Oskarżony wyparł się autorstwa artykułu przyczem podał, że podpis w gazecie brzmiał „Chudy", podczas gdy on pisze się „Hudy". Dwaj inni wieśniacy podpisani pod artykułem według zeznań oskarżyciela prywatnego wójta Jurczaka wogóle nie są mu znani, wobec czego wytoczył sprawę tylko przeciw Hudemu. Trybunał odrzucił wniosek obrony o przesłuchanie odpowiedzialnego redaktora „Przyjaciela Ludu" i o dopuszczenie dowodu z odnośnego rękopisu. Sędziowie przysięgli 7 głosami potwierdzili winę oskarżonego zaś 5 głosami odpowiedzieli „nie"; wobec braku przepisanej większości głosów (8) trybunał ogłosił wyrok uwalniający Hudego od winy i kary.

Przewodniczył sso. Świądrowski, wotował sso. dr Kaczmarski i sso. Lizak, oskarżyciela prywatnego zastępował adw. dr Abrahamer, bronił oskarżonego adw. dr Schiff.

Odezwa do P. T. Pań!

Ponieważ w programie Nocy Oryentalnej „Przedświtu" przewidziany jest między innemi

KOROWÓD WSCHODU,

który z uderzeniem 12 godz. wśród dźwięków muzyki wkroczy na salę, poprzedzany przez [illegible] rydwan Tutankamena, uprasza się PT. Panie, aby — dla należytego ugrupowania malowniczej rewii — zechciały łaskawie podać anonimowo do wiadomości sekretaryatu (Stradom 15 lub telef. Nr. 2288, [illegible] od godz. 3—4 pop.) rodzaj kosytumów, w których się na zabawę wybierają.

Oczekujemy poparcia naszej inicyatywy i rychłych odpowiedzi na niniejszy apel.

Komitet „R. O."

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Ludka".

Piątek: „Ludka".

BAGATELA

Czwartek: „W sieci".

Piątek: „W sieci".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Czwartek: pop. „Zaklęte trzewiczki"; wiecz. Teatr zamknięty.

Piątek: pop. „Zaklęte trzewiczki"; wiecz. Teatr zamknięty.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Jaką żona być niepowinna". Dramat współczesny w 7 aktach oraz „Zamaskowana tancerka". Sztuka filmowa w 5-ciu aktach.

UCIECHA: „Wyspa zaginionych okrętów". Dramat senzacyjny w 8-miu aktach. Całość.

NOWOŚCI: „Jeszcze wyżej". Senzacyjny film z Haroldem Lloydem w roli głównej.

WANDA: „Apaszka w jedwabiach". Dramat senzacyjny w 8-miu aktach z Priscillą Dean w roli gł.

SZTUKA: „Niebezpieczny wiek". Senzacyjny dramat salonowy w 7 aktach.

REDUTA: „Dom, w którym zamarł śmiech". Dramat życiowy w 8-miu aktach oraz „Herakles — Dwa granaty i dziewczyna". Komedya w 2 aktach.

Repertuar radiowy na dziś

Czwartek, 19 lutego.

WIEDEŃ: (fala) 530) godz. 11—12.50 koncert; 16.10—18 koncert; 18.10 wieczór sonat; 20 koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej. W programie Beethoven: uwertura z „Prometheusa" i „Czwarta symfonia"; Bach: Suita H-mol z fletem; Weber: uwertura z „Wolnego Strzelca".

MONACHIUM (485) godz. 16.30—17'30 koncert kwartetu kameralnego Anny Rosenberger; 19'30 lekcya „Esperanto. 20—21 koncert.

LIPSK: (386) godz. 12 koncert; 16'30—18 koncert; 20'15 koncert.

MONASTYR (Münster 480): godz. 20'30 wieczór pieśni.

BERLIN: (430 i 505) godz. 16—18 muzyka do tańca; 20 anegdoty o muzykach; 20'30 urozmaicony wieczór koncertowy: pieśni i wyjątki z oper; 22—24 muzyka do tańca.

FRANKFURT: (470) godz. 20'3—21'30 rosyjskie pieśni ludowe i romanse; 22—23 wieczór operowy.

ZURYCH: (515) godz. 20'15 wieczór pieśni alpejskich.

RZYM: (425) godz. 20'35 i 21'05 koncert; 22'30—23 muzyka do tańca.

PARYŻ: (1780) godz. 13'30 koncert orkiestry cygańskiej; 17'45 i 22 koncert. Wieża Eiffel (2600) godz 19—19'55 koncert.

Z EKRANU.

Jeszcze wyżej

(KINOTEATR „NOWOŚCI")

Film ten ma nadzwyczajne znaczenie dla wszystkich ludzi — łysych. Doprawdy nie kpię sobie z posiadaczy łysiny, bo w domu powieszonego nie mówi się o sznurze. Ale wreszcie dowiedziałem się, że i łysina może się na coś przydać. Pouczył mnie o tem Harald Lloyd, który używając jakiegoś pana jak lustra, poprawił sobie bujną swą czuprynę.

Nie jest zresztą ten film także peanem na cześć miłości. Oto Harald Lloyd, by posiąść serce i rękę pięknej dziewicy wdrapał się na 24 piętro nowojorskiego drapacza chmur. Historya nam nie opowiada co się stało o jakieś parę lat później, gdy już przyzwyczaił się do swego szczęścia. Nie posądzajcie mnie tylko o zbytni optymizm, ponieważ lekkomyślnie wyczekałem aż 5 lat, by się przekonać o wartości — małżeństwa. Wiem bowiem dobrze, że zaraz po ślubie spada szczęśliwy żonkoś z 24-tego piętra niebotycznych swych nadziei i snów o szczęściu.

Nie wiem też, że film ten jest najciekawszym filmem komicznym, jaki udało mi się widzieć w mym niedługim okresie sprawozdawcy filmowego. Boże! Zdradź mi tajemnice humoru amerykańskiego, a będę szczęśliwym człowiekiem! Humor ten nie jest w każdym razie przedrzeźnianiem bliźnich, nie zawiera w sobie ani odrobiny okrucieństwa. Nie działa wykrzywionymi butasami a la Chaplin ani łobuzeryą a la Maks Linder. Jest humorem największego akrobaty świata — Haralda Lloyda! Ileż tam bajecznych pomysłów, ileż wspaniałych konceptów, które umożliwiają nam obcowanie z kawałami akrobatycznymi. Nie jest to tylko Harry Peel tylko Harry Peel plus artysta o wielkiej i prawdziwej vis comica.

Ale czy naprawdę wydrapałeś się panie Haraldzie na 24 piętro? I to dla kobiety? Nie, to jest najsmutniejszy Twój dowcip, którego ja, jako zaprzysiężony wróg kobiet przebaczyć ci nie mogę.

Moassi.

NADESŁANE.

Za rubrykę tą redakcya nie odpowiada.

„Czy istnieje przesilenie we współczesnej literaturze żydowskiej"??

pod tym tytułem wygłosi

red. Dr. M. Kanfer

w sobotę, dnia 21 lutego o godz. 7 wieczór w sali Kahału (Krakowska 41)

referat połączony z dyskusyą

Tow. Miłośników Sztuki żyd. w Krakowie

MILI DANDZ — I. OSKAR STERNSCHUSS
Kolonia nad Renem — Rzeszów Hamburg
zaręczeni 1925. 486

W Chamisza Asar b'Szwat odbyły się w Gorlicach zaręczyny p. Mirjam Kannerówny z p. Abrahamem J. Freudem. 161

Z kraju.

WIEC PROTESTUJĄCY AKADEMIKÓW ŻYDOWSKICH WE WILNIE odbył się w niedzielę, dnia 9 bm. Wiec miał na celu wyrażenie protestu przeciwko pozbawieniu studentów żydowskich prawa głosu na zjeździe akademickim, który odbędzie się we Wilnie dnia 21 bm.

OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ „TARBUTU". W przeciągu ostatnich dwóch miesięcy zalegalizowały władze 34 oddziałów Tarbutu w różnych miastach i miasteczkach. — W ubiegłym tygodniu rozpoczął się w Pińsku tydzień „Tarbutu" ze współudziałem posła dra Ozyasza Thona i M. Gordona. Odczyty posła Thona wywołały wielkie zainteresowanie. Zbiórka pieniężna dała pomyślne wyniki.

PRZED CZWARTĄ KONFERENCYĄ „MIZRACHI" W POLSCE. Czwarta konferencya krajowa „Mizrachi" w Polsce, która zbierze się za kilka dni wywołała wielkie zainteresowanie wśród ortodoksyi. W konferencyi weźmie udział około 300 delegatów. Ważne miejsce w obradach zajmie kwestya Hechalucu i robotnika „Mizrachi". Z Erec Izrael przybędzie na konferencyę rabin Z. Gold z Ameryki, który ostatnio osiadł na stałe w Palestynie.

LEIB JAFFE, znany poeta palestyński i wysłannik „Keren Hajessodu" bawi obecnie w Łodzi, gdzie rozpoczęto wielką akcyę na rzecz funduszu odbudowy.

PIERWSZY ZJAZD RZEMIEŚLNIKÓW W OKRĘGU WOŁYŃSKIM. W Łucku otwarto w ubiegłą niedzielę pierwszy zjazd rzemieślników. W zjeździe wzięło udział 58 delegatów reprezentujących 20 miast. Władze reprezentowali na zjaździe przedstawiciel województwa, starostwa, izby skarbowej i ministerstwa handlu. Zjazd wyraził protest przeciwko projektowi o cechach i postanowił wysłać delegacyę rękodzielników do Ameryki wraz z delegatami światowej konferencyi pomocy, którzy mają wystąpić przeciwko akcyi filantropijnej wśród rzemieślników a za akcyą konstruktywnej pomocy.

Ze świata.

OFIARY POGROMÓW OTRZYMUJĄ Z POWROTEM SWE ZNACYONALIZOWANE NIERUCHOMOŚCI. Sąd Najwyższy w Odessie ogłosił orzeczenie, na mocy którego wszystkie lokale i domy znacyonalizowane w swoim czasie przez władze z powodu opuszczenia właścicieli, przywrócone zostają prawnym właścicielom o ile należały do ofiar pogromów. Powyższe postanowienie Sądu Najwyższego posiada wielkie znaczenie dla wielu tysięcy wychodźców, którzy po wieloletniej nieobecności w Odesie, otrzymują możność powrotu oraz uzyskania swych utraconych nieruchomości.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

NOWY MEMORYAŁ ARABÓW PALESTYŃSKICH DO LIGI NARODÓW. Dziennik arabski „El Jarmuk", wychodzący w Hajfie, donosi, że nacyonalistyczna egzekutywa arabska w Palestynie opracowuje obecnie drugi memoryał, który przesłany zostania w najbliższym czasie do Ligi Narodów. Memoryał, według dziennika „El Jarmuk" zawierać będzie krytykę mowy Wysokiego Komisarza, Sir Herberta Samuela przed Komisyą Mandatową Ligi Narodów oraz przedstawi szereg skarg przeciw rządowi palestyńskiemu.

Przegląd gospodarczy

W sprawie ożywienia ruchu budowlanego

Jak wiadomo z inicyatywy Związku Przemysłowców w Krakowie, w Ministerstwie Przemysłu i Handlu 12 bm. odbyła się konferencya w sprawie ożywienia ruchu budowlanego. Z ramienia Związku Przemysłowców w Krakowie oprócz Delegatury w Warszawie, brali w niej udział reprezentanci przemysłu ceramicznego Zachodniej Małopolski, którzy przedstawili następujące postulaty: 1) Należy spowodować PKO i Bank Polski do wydatniejszego popierania zabiegów kredytowych przemysłu ceramicznego, a w szczególności liberalnego traktowania tychże zabiegów przez przyjmowanie weksli firm, tylko z żyrem banków, lub jeżeli chodzi o PKO na zasadzie listów gwarancyjnych banków.

2) Należy spowodować Bank Gospodarstwa Krajowego, do możliwie szybkiego przystąpienia do udzielenia kredytów inwestycyjnych, długoterminowych, hipotecznie zabezpieczonych.

3) Należy zastosować maksymalną taryfę ulgową na frachty na miał.

Postawiony wniosek o 20 procentowe zniżenie dotychczasowej taryfy na miał i węgiel okazał się nieaktualny, gdyż Min. Kolei, ze względu na brak pokrycia swego budżetu nie da się spowodować do tak daleko idących ulg.

4) Należy zwołać konferencyę producentów maszyn ceglarskich i właścicieli cegielń dla ustalenia, które maszyny są w kraju wyrabiane i w jakiej kwalifikacyi, a to celem ewent. zastosowania daleko idących ulg celnych.

Pozatem czynili delegaci Związku starania, celem wpłynięcia na M. S. Wojsk., aby zapotrzebowanie swoje porozkładało między przemysł ceramiczny równomiernie w poszczególnych dzielnicach. Stwierdzono również, że zdolność produkcyjna cegielń w Polsce zapewnia pokrycie wszelkiego zapotrzebowania, tak dla celów budów rządowych, jakoteż ruchu budowlanego prywatnego i to bez konieczności wielkich wkładów inwestycyjnych, a jedynie przy pomocy kredytowej na puszczenie w ruch fabryk i udzielenia potrzebnego kapitału obrotowego. Co do kredytów budowlanych, można spodziewać się wzmożenia się ich, po otrzymaniu pożyczki zagranicznej, z której znaczna sumą ma być przeznaczona na ten cel. Wszelkie wygłoszone wnioski mają być przedłożone przez Ministerstwo P. i H. inicyatorowi posiedzenia, posłowi Romockiemu, celem przedłożenia ich w odnośnej Komisyi Sejmowej.

Informacyjnie podajemy ponadto, że Ministerstwo Rob. Publ. ma obszerny plan zapotrzebowania artykułów budowlanych, który początkowo obliczony był na 900,000,000 szt. cegieł, potem jednak zredukowano go na 180 milionów szt.

Interwencya w Banku Gospodarstwa Krajowego odniosła ten skutek, że Bank ten przyrzekł kredyt rymesowy dal cegielń.

Dodajemy ponadto, iż miasto Warszawa przystąpiło do budowy cegielni obliczonej na produkcyę 50,000,000 szt. cegieł rocznie. Min. Rob. Publ. dało na ten cel odpowiedni teren. Pożądanem byłoby bardzo, by i Magistrat miasta Krakowa zechciał naśladować ten przykład.

—o o—

FINANSE

WPŁYWY Z DANIN I MONOPOLI W STYCZNIU. Preliminarz budżetowy na styczeń br. przewidywał wpływ z danin i monopoli państwowych w sumie 101 milj. zł. W rzeczywistości w miesiącu styczniu wpłynęło 108.122.173 zł, w czem (w nawiasach kwoty preliminowane): 38.7 milj. zł. (41.7) z podatków bezpośrednich, 9.7 milj. zł (7.2) z podatków pośrednich, 32.5 milj. zł (20) z ceł i 8.7 milj. zł (7.5) z opłat stemplowych.

Z monopoli państwowych wpłynęło 18.7 milj. zł, przyczem monopol spirytusowy prócz wpłaconych

42 milj. zł sprzedał 1,400.000 litrów spirytusu na 12 milj. zł, z czego na kredyt 3.2 milj. zł. resztę ma posiada jeszcze w swoich kasach. Wpływ wszystkich należności przewyższy preliminowaną za styczeń sumę 24.5 milj. zł.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 18 lutego.

Na giełdzie akcyj tendencya nieco mocniejsza. Na pogiełdziu płacono za Jaworzno setki 15, drobne 26 (a 25) 15—15.75, Len 0.42, Gazy zach 4.

Waluty: N. Jork 5.20 i pół, Londyn 25—25.05, Paryż 27.70, Praga 15.-0—15.52, Wiedeń 7.33.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	18 II.	17 II.
Polski Bank Przem. I-VII	0·43	0·41—0·42
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	0·35—0·37	0·35
Ziemski Bank Kredyt.	0·08	0·16—0·18
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	11·00	10·75
Polskie Tow. Handl.	—	0·42
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
„Pharma" Mag. Jawornicki"	—	0.90
Tow. han. Bracia Roiniccy	—	—
„Polski Glob"	—	—
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	14·20—14·80	14·00—14·25
H. Cegielski, Poznań	—	0·70
Parowozy I—V.	0·83	0·83—0·85
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	—	0·71
Zakłady amunic. „Pocisk"	1·40	—
„Górka" fabryka cemen. u	17·80	17·00
Sierszańskie Zak. Gor. S. A.	—	—
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	1·90—1·94	1·95
Polska Nafta	0·66	0·65—0·67
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	0·22	—
„Ojkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	—	0·80
„Rezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Krakow	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azot" I—IV.	0·22	0·25—0·30
„Agrochemia"	—	—
„Hrabus" Przemysł spiryt.	1·08—1.15	1·05—1·10
Fabr. cukru w Chodorowie	5·50—5·55	5·30—5·40
Cukrownia Chybie I.	6·40—6·50	6·20—6·30
A. Piasecki	—	1·50
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·72	0·67
Elektr. w Sierszy I-IV	0·24	0·24
S. W. Niemojowski		—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	— —	—

Giełda warszawska z dnia 18 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·16½ bony złote — — — — pożyczka złota 8·20 milionówka — — pożyczka dolarowa 3.84

Czeki: Belgia tranz. 26·37— Holandya tranz. 208·15 Londyn tranz. 2472 Nowy Jork tranz. 517 — Paryż tranz. 2740 Praga tranz. 1539— Szwajcarya tranz. 99·70 Wiedeń tranz. 7·29— Włochy tranz. 21·35

Giełda warszawska z dnia 18 b. m. (PAT). Akcye. Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków — — Bank Przemysłowy Lwów 0·43 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 10·80 Puls 0·65— — — Wilu 0.10— Cukier Warszawa 4·10 — — — Cegielski 0·74 — — Ursus 2·40 Parowozy 0·84 — — — Zawiercie 24·00 Żegluga 0·20 Polska nafta 0·70 Siła i światło 0·45 — — Ćmielów 0·69 Starachowice 2·65 — — —, Pocisk 1·35— Zieleniewski 14·40 Żyrardów 14·00 Chodorów 5·60

Lwów, 18. 2 PAT. Giełda akcyj. Bank hipot. 0.63, bank przem. 0.42—0.41, bank małop. 0.30, bank ziemski kred. 0.17, bank powsz. kred. 0.07 i pół do 0.08, bank zw. sp. zarobk. 11, browary 11.20—11.25, Chodorów 5.30—5.35, Chybi 6.20, Ćmielów 0.64-- Lokomotywy 0.60—0.62, Gazolina 2—2.05, Niemojowski 0.75, Ojkos 2.60—2.85, Parowozy 0.87, Nafta 0.65, Tow. bud. 0.35, Rakszawa 2.16, Sole potas 5.95, Zieleniewski 14.70—14.85, Tohan 0.40.

Giełda wiedeńska z dnia 18 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28490 Zegrzeb i Belgrad 1155 Berlin [illegible] Bruksela 3624 Budapeszt 9775 Bukareszt 357 [illegible] ania 10880 Kopenhaga 12630 Londyn 338500 [illegible] 050 Medyolan 2914 Nowy Jork 70935 Paryż [illegible] ga 2103 Sofia 513 Sztokholm 19090 Warszawa [illegible] 15700 Zurych 13655 Dolary 70460 Belgijskie [illegible] bułgarskie 498 duńskie 12480 marki niemieckie 16700 angielskie 336700 francuskie 3755 holenderskie 28100 włoskie 2905 jugosłowiańskie 1150 norweskie 10700 polskie 13510— 13670 rumuńskie 351 szwedzkie 18870 szwajcarskie 13640 hiszpańskie 9910 czeskie 2092 węgierskie 9710 tureckie 36700.

— **Papiery lokacyjne.** Austr. renta kor. 4·2 renta złotow 5·4 losy tureckie — — Bodenkredit 228— austr. zakł. kred. 161·½ Koleje austr. 455· Kole połudn. 58·½— Alpiny 405· — Zieleniewski 198 — Silesja —· — Galicja 1400— Zieleśka 38·½ Bank Małopol. 4·5 Bank hipot. 8·1 — Portland cement 34. — Nafta 165 — — Browar. lwowskie 142· Tepege 25— —

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

Straszny wypadek automobilowy na ul. Andrzeja Potockiego

Kraków, 19 lutego

Wczoraj wieczorem około godziny 8 samochód stanowiący własność p. Wołkowskiego, właściciela „Esplanady", wracał z dworca kolejowego, kierując się ku ul. św. Gertrudy do hotelu „Metropol", gdzie miała się odbyć uroczystość weselna jednego z krakowskich kelnerów. Towarzystwo, znajdujące się w aucie, bawiło się doskonale. Nagle, u wylotu ulicy Kopernika, skutkiem nieuwagi szofera Józefa Bąkowskiego, auto dostało się pomiędzy dwa wozy tramwajowe linii nr. 5, jadące w przeciwległe strony. **Skutki zderzenia były straszne.** Wszystkie osoby znajdujące się w samochodzie odniosły cięższe lub lżejsze kontuzye, jedynie tylko 19-letnia pasażerka Apolonia Gąsiorek, wyszła bez szwanku. I tak szofer Bąkowski doznał wstrząsu nerwowego oraz odniósł dużą ranę w głowę, Andrzej Czernecki (Lubicz 5) został ranny w okolicę prawego oka, Adolf Muszyński doznał ciężkich obrażeń na całem ciele. Najcięższy jest stan piątego pasażera, współwłaściciela restauracyi kolejowej p. Nowaka, który wskutek odniesionych ran, głównie zaś skutkiem złamania kości czołowej stracił przytomność.

Wszystkich rannych opatrzyło pogotowie ratunkowe. Nowaka przewieziono do kliniki chirurgicznej, gdzie bezzwłocznie przystąpiono do operacyi.

Nieprzebrane tłumy ludzi gromadziły się na miejscu wypadku.

Mordy polityczne w Bułgaryi mnożą się!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 18. II. (D) Wczoraj wieczorem został zamordowany w Sofii posel komunistyczny Strachimirow.

W Filopolu zamordowany został szef policyi politycznej Glikomanow. Sądzą, że zamordowanie Glikomanowa jest aktem zemsty ze strony komunistów za wykrycie spisku komunistycznego przez Glikomanowa.

Bandy na granicy bułgarskiej

Sofia, 18. 2 PAT. Bułg. Aj. Telegr. Banda złożona z 20 ludzi usiłowała zaatakować miejscowość Chichenci w odległości 5 klm. od granicy jugosłowiańskiej. Banda została odparta.

Popłoch na giełdzie nowojorskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 18 II. (D) Wedle wiadomości nadeszłej z Berlina, wywołała na giełdzie nowojorskiej niesłychany popłoch wiadomość, jakoby Francya rozpoczęła przy pomocy Morgana akcyę celem podniesienia kursu franka.

Ameryka a sowiety

Waszyngton, 18. 2 PAT. Wolff. Prezydent Coolidge oświadczył, że pogłoski jakoby Ameryka zamierzała w najbliższym czasie uznać sowiety, nie mają uzasadnienia i dotąd niema najmniejszych oznak, by Ameryka krok ten uczyniła. Ustąpienie Hughesa nie zmieniło w niczem polityki Ameryki.

Frunze przemawia

Moskwa, 18. 2 PAT. Rosyjska agencya tel.: Komisarz ludowy dla spraw wojskowych Frunze wygłosił wobec 5.000 uczniów szkół wojskowych w Operze mowę, w której powiedział. Sam fakt istnienia socyalistycznego państwa sowieckiego stwarza antagonizmy z burżuazyjną zagranicą. Jednak celem polityki rządu sowieckiego jest unikanie tych antagonizmów i konfliktów. Najprostszą linią dla nas jest pokojowa praca obywateli unii.

Uczeni francuscy do Leningradu

Moskwa, 18. 2 PAT. Uczony rosyjski Szczerbackiej, powrócił do Leningrodu z 2-miesięcznej podróży po Francyi, dokąd udał się w celu szerzenia propagandy w związku z przypadającem w tym roku 200-leciem rosyjskiej Akademii Nauk. Wedle informacyi Szczerbackiego, francuscy uczeni mieli podobno wyrazić życzenie przyjazdu do Leningrodu na uroczystości związane z tą rocznicą.

Wykrycie tajnej drukarni komunistycznej w Belgradzie

Białogród, 18. 2 PAT. Rjecz donosi, że policya białogrodzka odkryła tajną drukarnię komunistyczną. Aresztowano 12 osób, znaleziony materyał skonfiskowano. W ciągu dnia dzisiejszego aresztowano dalszych dziesięciu komunistów. Nazwiska ich policya trzyma w tajemnicy.

Zurych, 18. 2 PAT. Paryż 27.50, Londyn 24.78, Nowy Jork 5.19,6, Belgia 26.40, Włochy 21.37, Hiszpania 73.75, Holandya 208.70, Berlin 1.236, Wiedeń 73.17, Sztokholm 142.25, Oslo 79 i jedna czwarta, Kopenhaga 92 i jedna czwarta, Sofia 3.77 i pół. Praga 15.45, Warszawa 100. Budapeszt 0.72, Białogród 8.50, Konstantynopol 2.95, Bukareszt 262 i pół Helsingfors 13, Buenos Aires 1.96. Tendencya niepewna.

Dziennikarz niemiecki wydalony z Belgradu

Białogród, 18. 2 PAT. Korespondent Berliner Tageblattu w Białogrodzie Teodor Becker otrzymał nakaz opuszczenia Jugosławii w przeciągu [illegible] dni.

Rewizya w „Rote Fahne"

Berlin, 18. 2 PAT. WBK. W lokalu centrali partyi komunistycznej i redakcyi Rote Fahne policya przedsięwzięła rewizyę. Skonfiskowany materyał oddano prokuraturze.

Pruski gabinet Marxa

Berlin, 18. 2 PAT. Pruski premier Marks mianował następujących ministrów: dra [illegible] min. sprawiedliwości, Suessera ministrem opieki, Steigera min. rolnictwa (wszyscy trzej należą do centrum); dra Hoepker-Schoffa min. finansów i dra Schreibera ministrem handlu (obaj demokraci), Severinga socyalistę ministrem spraw wewnętrznych i sekretarza stanu Beckera ministrem oświaty.

Starcia o kanonierkę w Hongkong

Paryż, 18. 2 PAT. Według doniesienia Matina z Hongkong, 200 żołnierzy Sun Jat Sena usiłowało zawładnąć indyjską kanonierką Dora, stojącą w porcie Hongkong, kapitan tej kanonierki odmówił wydania jej, wobec czego żołnierze Sun Jat Sena otworzyli na kanonierkę ogień. Kanonierka odpowiedziała również ogniem. Wywiązała się gwałtowna walka, w której żołnierze Sun Jat Sena zostali odparci.

Zamach na seniora polityków japońskich

Londyn, 18. 2 PAT. W Tokio dokonano zamachu na dra Isiki, wiceprzewodniczącego tajnej rady. Grupa radykałów wtargnęła do domu, w którym mieszkał Isiki i znieważyła czynnie sędziwego męża stanu. Miała to być zemsta ze strony radykałów za to, że Isiki zainicyował na tajnej radzie podwyższenie wieku wyborczego z 25 na 30 lat.

— Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ. Błp. Erna Maschlerowa zmarła w Krakowie dnia 17 lutego. Zmarła znaną była z rzadkich zalet charakteru i serca, które zaskarbiły jej powszechną sympatyę. Dla spraw odrodzenia narodu żydowskiego okazywała żywe zainteresowanie, a w okresie powstawania krakowskiej org. kobiet żyd. brała czynny udział w pracy. Wśród szerokich sfer Jej bliższych i dalszych znajomych zgon błp. Erny Maschlerowej wywołał bardzo żywe współczucie i szczery żal.

Cześć pamięci Zmarłej.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Artykuły gosp.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER
GERTRUDY 24.
Tel. 4162. Tel. 4162.

Elektrotechnika



„LUX" Kraków pl. Dominikański 2
Urządzenia elektr.
Wszelkie naprawy
Sprzedaż materyałów
Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Telefon Nr. 3335.

FIRANKI

od najskromniejszych do najwspanialszych, portyery madrasowe zagr. po cenach fabrycznych hurtownie i detalicznie poleca firma
Lipschütz i Weitz, Grodzka 71

FUTRA

ZAKŁAD KUSNIERSKI
M. ROTBLUM
UL. FLORYANSKA 8.

FORTEPIANY

FORTEPIANY
PIANINA
FISHARMONIE
Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków, ul. Szewska 9. Tel. 4365.
Sprzedaż na raty do 16 miesięcy. Wybór olbrzymi.

GALANTERYA

Towary galant., pończochy, trykotaże, bielizna berety, kalosze, śniegowce itp. **Simon Ohrenstein, Kraków, Dietlowska 45.**

Konfekcya

ADOLF BRACIEJOWSKI
poleca : 307
płaszcze i kostyumy
Kraków, ul. Grodzka L 4.

MEBLE

Stylowe, luksusowe etc. **S. MAKNE,** Kraków Szpitalna L. 6. Tel. 4074. Rok zał. 1860.

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracye wnętrz poleca **M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2,** Telefon 4136.

MASKI

balowe i charakterystyczne, ordery kotylionowe Wiktor Wanderer, Kraków, ulica Szewska L. 21

NACZ. KUCHENNE

JOZEF FERTIG
Kraków, ul. Szewska 5. Tel. 3214,
poleca hurtownie i częściowo naczynia kuchenne i restauracyjne (garnki, rondle od pół—100 l. marki **SFINX**



Nakrycia stołowe Alpacca. Wyroby stołowe Henkelsa. Okucia meblowe i budowlane po cenach konkurencyjnych

Unia Handl. „Metal"
Kraków, Dietla L. 58.
Telefon Nr. 4564.
Hurtownia wyrobów metalowych Specyalność: Naczynia aluminiowe i emaliowane. Wyłączna sprzedaż i fabryczny skład naczyń emal. marki



PORCELANA

Porcelanę, kryształy, szkło i lampy poleca:
. Statter Kraków
Grodzka L. 39.

PAPIER

Grünspan & Gerber
fabr. skład papieru i tektur Plac Nowy 7. — Tel. 4400

RADIO

RADJOSWIAT
Kraków, Grodzka 32
wszystko na składzie po najtańszych cenach.

„Uniwersum" biuro inżynierskie Kraków, ul. św. Marka 25 poleca w wielkim wyborze radioaparaty odbiorcze, lampki katodowe i części składowe

SZKŁO

Szlifiernia szkła i luster **K. Woroniecki,** Kraków, pl. Szczepański L. 7. Lustra meblowe, szyb automobil. i latarń, szyby lustrowe okienne półlustrowe i ornamentowe Odnawia stare lustra

LUSTRA meblowe,
SZKŁA szlifowane poleca tanio wytwórnia luster
Bracia Kalmus, Kraków. **Starowiślna 69.** Tel. 2152.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp **Kraków, Grodzka 60,** Telef. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

SPEDYCYA

Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne **ul. Grodzka 60,** Tel. 4078.

SZLIFIERZ

SPECYALISTA
szlifierz brzytew dobiera fachowo wg. zarostu, najlepsze brzytwy od 5—7 zł. **J. MYSZKOWSKI Kraków, Dietlowska 46.**

WĘGLE

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo
Polska Spółka Węglowa, ul. Andrzeja Potockiego 8. Tel. 4075.

ZŁOTO, SREBRO

Wielki wybór!
Zegarki, **brylanty, perły,** i wyroby srebrne **najtaniej** poleca:
GOLDSTEIN i GRÜNBERG
Kraków, ul. Bożego Ciała 4 róg Dietla róg Dietla

REKLAMA dźwignią :: handlu ::



DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice"
„GŁOS SWEGO PANA"

Gramofon ten najnowszej konstrukcyi (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy
Wzorowa reprodukcya bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROZENBLATTA, KWARTINA, SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co. Limited, LONDON.
Jeneralny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER



Kraków, Floryańska 25. **Lwów,** Sykstuska 2.

Drobne ogłoszenia.

Mieszkanie 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, zamienię na 2 pokoje bez [illegible]. Zgłoszenia pod „Kom[illegible]" [illegible] Stanisława 12 [illegible]

Poszukuję filii na prowincyi
dla dobrze prosperującego interesu.
Kaucja obojętna. Zgłoszenia pod „M. F." do Adm. N. Dz. 163

Subjekta
kawalera z branży
żelazno-galanteryjnej
poszukuje 380
do natychmiastowego wstąpienia firma:
A. FREUD, ul. Miodowa L. 12.

Ekspedyentki (ci)
z branży bławatnej potrzebne zaraz. Zgłoszenia we firmie:
J. BANDET
ul. Grodzka L. 5.

FORTEPIAN
czarny,
z angielską mechaniką,
okazyjnie do sprzedania
Skład fortepianów
Heleny Smolarskiej
Kraków. Szewska 9. I. p.

Dwa pokoje (ewentualnie jeden) przy ul. Dietlowskiej parter lub I. p. na b. dobrych warunkach poszukiwane. Zgłoszenia pod „Jotef" do Adm. N. Dz. 165

Samodzielnej buchalterki i korespondentki poszukuje się do Mysłowic. Wiadomość: Sieger, Kraków, Stanisława 3.

Handlowiec z długoletnią praktyką z branży żelazno-galanter. poszukuje posad również na prowincyi. Zgłosz. pod „Zdolny" do Adm. N. Dz.

Nowość! Do nabycia we wszystkich księgarniach **Nowość!**
Dr. MAJER BAŁABAN
HISTORJA i LITERATURA ŻYDOWSKA
Tom III.
Od wygnania żydów z Hiszpanji do Rewolucji Francuskiej, z szczególnem uwzględnieniem Historji Żydów w Polsce.
PODRĘCZNIK DLA KLAS WYŻSZYCH, SZKÓŁ ŚREDNICH
z 50 rycinami — CENA 7 Zł.
POPRZEDNIO UKAZAŁY SIĘ
HISTORJA i LITERATURA ŻYDOWSKA
Tom I. (Starożytność) Cena zł. 4.40. To samo: Tom II. (Średnie wieki) Cena zł. 5.60
Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. OSSOLIŃSKICH
Lwów, Ossolińskich 11; Warszawa, Księgarnia własna, ul. Nowy-Świat 69; Kraków, Filja Wyd. ul. św. Anny 11; Poznań. Księgarnia św. Wojciecha. Wilno, Księgarnia św. Wojciecha

Biblioteka pisarzy żydowskich
ukazała się i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach kolejowych Twa „Ruch"
Znakomita powieść
SZALOMA ASZA
MOTKE GANEW
(Motke Złodziej)
w przekładzie Jakóba Appenszlaka.
Cena Zł. 5.
Księgarnie i Biblioteki otrzymują rabat.
WYDAWNICTWO „SAFRUS" WARSZAWA,
Al. Jerozolimskie 93/29.

KUCHARKA
umiejąca dobrze gotować i piec **poszukiwana** do samodzielnego prowadzenia kuchni. Złoszenia przyjmuje Zarząd szpitala żydowskiego Skawińska 8

Buchalter-bilansista
z wieloletnią praktyką handl. i bankową zaufana siła, poszukuje zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Skromny" do Adm. N. Dz.

Cukier Hurtownie, dostarcza najtaniej
S. BINZER,
Kraków, ulica Radziwiłłowska L. 15.
Telefon 1419. Telefon 1419.

2 pokoje i kuchnia
lub jeden z kuchnią
za wysokim czynszem miesięcznie lub rocznie płatnym, ewentualnie za odstępnem w Krakowie
poszukuje się
Zgłoszenia pod „Wiosna 22" do Adm. N. Dz.

Żyd. Dom Sierot w Drohobyczu
poszukuje.
a) nauczycielki-wychowawczyni na oddział dziewcząt
b) zdolnej szwaczki do nauki kroju i szycia, obznajomionej wszelkiemi robotami w zakres bieliźniarstwa wchodzącemi.
Warunki: wikt, pomieszkanie, opał, oświetlenie i usługa oraz płaca wedle umowy. Posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenia do dnia 22 b. m.
Zarząd.

Do pielęgnowania
chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.
Zakład sióstr
Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p.
Telefon Nr. 2044. Rok założenia 1910.

ZAMIANA LWÓW-KRAKÓW
Odnowione mieszkanie słoneczne złożone z pokoju i kuchni z piecem i kuchnią kaflową we Lwowie pragnę zamienić na takiesame lub za dopłatą na większe w Krakowie. Zgłoszenia pod „Zamiana 7" do Adm. N. Dz.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.